



GŁOS FABIANIC



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 18 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr 286 (1231)

MARSZ SZLAKAMI ZWYCIĘSTWA

W piątą rocznicę bitwy pod Lenino pół miliona młodzieży polskiej maszerowało szlakami zwycięskich bojów armii polskiej i radzieckiej

Warszawa

WARSZAWA (PAP). Przy pięknej, słonecznej pogodzie odbył się w Warszawie przy pomniku Braterstwa Broni start marszów pod hasłem „młodzież polska maszeruje szlakami zwycięstw bratniej armii radzieckiej i polskiej” w 5-tą rocznicę bitwy pod Lenino.

Na placu wokół pomnika ustawiono się 1670 drużyn żeńskich i męskich w liczbie ok. 14 tys. uczestników. Wszystkie niemal drużyny przybyły z transparentami, na których widniały hasła propagujące przyjaźń polsko-radziecką. W marszu wzięło udział młodzież ZMP, Związków Zawodowych, Służby Polsce, klubów sportowych, młodzież szkolna i akademicka oraz wojsko. Bardzo licznie wystąpiły drużyny zrzeszenia sportowego Milicji Obywatelskiej „Gwardia”.

Na starcie stanęła również drużyna lekkoatletów radzieckich z rekordzistkami świata Dumbadze, Czudiną i Andrejewą oraz mistrzami Związku Radzieckiego Karakulowem, Kanakim i Pugaczewskim na czele. Zespół sportowców polskich wystąpił z olimpijczykami Łomowskim i Wajsówną.

Na trybunie honorowej koło pomnika zasiadli: przewodniczący ZMP gen. Zarzycki, przewodniczący stołecznej rady narodowej Sankowski, dyr. GUKF inż. Kuchar, komendant Służby Polsce płk. Braniewski oraz przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obecny był również ambasador ZSRR Lebediew.

Na wstępie komisarz marszów mjr. Giedgowd złożył raport gen. Zarzyckiemu, po czym do zebranych przemówił przewodniczący Zw. Młodzieży Polskiej gen. Zarzycki, podkreślając, że marsze „szlakami zwycięstw” są manifestacją braterstwa z narodami Związku Radzieckiego.

„5 lat temu — stwierdził gen. Zarzycki — na polach Lenino rozpoczął się wspólny marsz do Polski Wolnej i Sprawiedliwej. 5 lat temu żołnierz polski połączył się nierozdzielnie z żołnierzem radzieckim”.

Mówca przypomniał o decydującym znaczeniu zwycięstw armii radzieckiej dla uzyskania niepodległości Polski oraz o roli Związku Radzieckiego w utrwaleniu granic na Odrze i Nysie.

Poznań

Na starcie marszów w Wielkopolsce stanęli junacy powszechnej organizacji „Służba Polsce”, wojsko, robotnicy, chłopci i inteligencja pracująca, by zadokumentować swoim udziałem braterstwo z narodami Związku Radzieckiego.

W Poznaniu start wszystkich drużyn odbył się pod Pomnikiem Bohaterów u stoku Cyta-

Nowe władze

Generalnej Konfederacji Pracy

PARYŻ (PAP). Na zakończenie XXVII-go kongresu Generalnej Konfederacji Pracy wybrano jednomyślnie komisję administracyjną i Biuro CGT. Do Biura weszli: Benoit Frachon i Alain le Leap jako generalni sekretarze oraz Monmousseau, Duchat, Marion, Tollet, Racamond, Raynaud, Jayat, Couette, Dellac i le Brun jako sekretarze, komisja administracyjna CGT obejmuje oprócz wymienionych osób — ponadto 35 przedstawicieli wszystkich federacji związkowych we Francji.

Lois Saillant, sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, nie przyjął nominacji do Biura CGT, podkreślając, że obowiązki, jakie plaśnie w Światowej Federacji nie pozwalają mu w tym samym czasie kierować centralą związkową swojego kraju.

deli. Po okolicznościowych przemówieniach, wciągnięciu flagi na maszt i odegraniu hymnu państwowego wystartowało 765 zespołów.

Marsz ukończyły prawie wszystkie zespoły, uzyskując w większości wymagane minimum oraz wykazując doskonale przygotowanie i postawę. Najlepiej zaprezentowały się zespoły wojskowe i drużyny organizacji „Służba Polsce”, które przez licznie zebraną na trasie publiczność były witane gorącymi oklaskami.

Gdańsk

Wspaniała słoneczna pogoda sprzyjała po-

wodzeniu marszu na terenie woj. gdańskiego.

W Gdańsku w marszach wzięło ogółem udział 11 tys. osób, w tym 1.500 kobiet.

Według meldunków na terenie całego województwa gdańskiego w marszach wzięło udział przeszło 60 tys. osób, w czym ok. 20 tysięcy młodzieży żeńskiej.

Według prowizorycznych meldunków — nadeszłych w późnych godzinach wieczornych z terenu całego kraju — liczba uczestników w „marszach szlakami zwycięstw” dochodziła do pół miliona osób.

Górnicy francuscy dziękują robotnikom polskim za pomoc

PARYŻ (PAP). Biuro Związku Zawodowego Górników Francuskich opublikowało komunikat, który głosi m. in.: „Związek wyraża podziękowanie ludowi francuskiemu za manifestację solidarności, okazaną wobec personelu kopalni w walce o jego słuszne po-

stulaty.

Związek dziękuje również szczególnie polskiemu Związkowi Zawodowemu za ich masową i hojną pomoc, wykazującą, że międzynarodowa solidarność mas pracujących jest silniejsza, niż kiedykolwiek.

Konferencja Pandit Nehru - Wyszyński

PARYŻ (PAP). — Premier Indii Pandit Nehru przeprowadził w niedzielę konferencję z wiceministrem Wyszyńskim w gmachu amba-

sady radzieckiej w Paryżu. W rozmowach wzięła również udział siostra Nehru, pełniąca funkcje ambasadora Indii w Moskwie oraz szefa delegacji hinduskiej w ONZ.

Zatajenie części rozmów berlińskich przez Departament Stanu USA

NOWY JORK (PAP). — Analizując opublikowane przez Wielką Brytanię i USA dokumenty na temat rozmów moskiewskich i berlińskich pomiędzy przedstawicielami czterech mocarstw, korespondent „New York Post” Patrick podkreśla, że w publikacji departamentu stanu pominięto nader ważny raport trzech gubernatorów zachodnich.

Z opuszczonego raportu wynika, że w momencie zawieszenia rozmów berlińskich celem przekazania sprawozdania z przebiegu obrad

razdóm mocarstw zachodnich zapewniono marszałka Sokolowskiego, iż rozmowy będą wznowione po krótkiej przerwie.

W dniu zawieszenia rozmów marszałek Sokolowski przedłożył propozycje, które według raportu gubernatorów zachodnich — zbliżyły się znacznie do stanowiska trzech mocarstw i były do przyjęcia.

W departamencie stanu oświadczonego Patrickowi, że pominięto pełny tekst raportu gubernatorów ze względu „na konieczność zwiększenia publikacji”.

Lud Francji w obronie trwałego pokoju

Generalna Konfederacja Pracy wzywa do wyteżonej walki z podżegaczami wojennymi

PARYŻ, PAP. Na zakończenie XXVII-go Kongresu Francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) uchwalono odezwę do wszystkich pracowników Francji i jej kolonii zamorskich. Podkreśliwszy ciężkie położenie francuskiej klasy robotniczej, odezwa stwierdza: „Dzięki wysiłkom francuskiej klasy robotniczej, robotnicy ustalili — pomimo istniejących trudności — poziom produkcji przemysłowej na 115 procent w stosunku do stanu przedwojennego. W tym samym czasie płace, jeśli chodzi o ich zdolność nabywczą, obniżyły się o 50 proc. w porównaniu z r. 1938.

Nastąpiło to dlatego, że kolejne rządy weszły na drogę polityki reakcyjnej i antynarodowej. Rządy te doprowadziły kraj do ruiny i upadku, a masy ludowe do nędzy, podczas gdy grupa wielkich kapitalistów podwyższa ciągle swoje zyski.

Zamiast zaspokoić żądania klasy robotniczej rząd tróstronowy akcentuje swą reakcyjną politykę i atakuje wolności demokratyczne i robotnicze. Kiedy klasa robotnicza żąda chleba, używa się przeciwko niej pałec politycznych, gazów i kul, jak to miało miejsce w Marsylii, Clermont Ferrand i innych miastach.

Tego rodzaju polityka sprzeczna jest z interesami narodu. Jest ona dziełem rządów, które zrezygnowały z należnych nam odszkodowań, które zgadzają się na odbudowę Niemiec na prawach pierwszeństwa i godzą się na ingerencję zagranicznego kapitału razem z planem Marshalla. Sytuacja pogarsza się, ponieważ rządy, opanowane przez ludzi tróstron, podporządkowują program dźwignięcia się naszego kraju planom amerykańskim. XXVII Kongres CGT wzywa lud francuski do skierowania wszystkich wysiłków, aby przyspieszyć jak najszybciej:

1) wydatną akcję przeciwko wyższym cenom, akcję, zmierzającą do rzeczywistego obniżenia kosztów utrzymania drogą redukcji zysków kapitalistycznych i walki ze spekulantami.

2) podwyższenie płac, zapomóg i emerytur, biorąc za podstawę minimum egzystencji wysokości 15 tys. franków, i wprowadzenie w życie zasady autonomicznej rewizji płac.

3) rewizję przepisów, określających zarobki w poszczególnych okęgach,

4) utrzymanie zdobyczy społecznych, polepszenie ubezpieczalni społecznej przez oddanie jej zarządu w ręce samych ubezpieczonych, obronę nacjonalizacji zakładów i fabryk przez uchylenie decyzji, usuwających prawdziwych przedstawicieli interesów

(Dalszy ciąg na str. 2ej)

Henry Wallace
o nienaruszalności
granic Polski
na Odrze i Nysie



CHICAGO (PAP). — Henry Wallace odpowiedział na list sekretarza polskiej sekcji Kongresu Słowian Amerykańskich Jasińskiego, w którym ten postawił przywódcy amerykańskiej Partii Postępowej kilka pytań.

Wallace w oświadczeniu swym opowiedział się za:

a) obecnymi granicami Polski nad Odrą i Nysą oraz

b) udzieleniem Polsce pomocy ekonomicznej przez Stany Zjednoczone.

Wallace potępił ataki republikanów i demokratów na granice Polski, które swego czasu rozpoczął James Byrnes.

Stając na stanowisku udzielenia pomocy Polsce, Wallace podkreślił, że stale walczył o pomoc dla tych krajów, które najwięcej ucierpiały przez wojnę. Zdaniem jego, pożyczka dla Polski w celach jej odbudowy i rozwoju byłaby również pożyteczna dla gospodarki amerykańskiej, oraz przysłużyłaby się jednocześnie sprawie pokoju światowego.

W udzielonej odpowiedzi Wallace potępił takż amerykańską politykę w Niemczech, nazywając ją „pogwałceniem Poczdamu”. Wynikiem tej polityki — według jego słów — jest większa pomoc dla Niemiec w ramach planu Marshalla niż dla którejkolwiek z ofiar tego kraju.

Bojkot wyborów w Turcji

LONDYN (PAP). — Wybory uzupełniające do parlamentu tureckiego odbyły się w niedzielę pod znakiem całkowitego bojkotu ze strony partii opozycyjnych.

Agencja Reutersa donosi, że większość miesz-

kańców Stambułu wstrzymała się od głosowania.

Podobne wiadomości nadeszły również ze Smyrny oraz innych miast tureckich.

Arabowie ostrzeliwują personel ONZ

LONDYN (PAP). — Jak podaje agencja Reutersa z Jerozolimy komisja rozjemcza ONZ przesłała nową depeszę do Rady Bezpieczeństwa, w której zawiadamia o dalszych fak-

tach ostrzeliwania personelu ONZ przez strzelców arabskich.

Ostatnim wypadkiem było zaatakowanie samochodu mającego flagę ONZ przez wolnych strzelców arabskich.

Lud Francji w obronie trwałego pokoju

Generalna Konfederacja Pracy wzywa do wyjątkowej walki z podżegaczami wojennymi

(Dokończenie ze str. 1-ej)

narodowych z rad administracyjnych oraz obronę i poszanowanie świętości, będącej zasadniczym warunkiem pokoju i zgody państwowej.

5) całkowite wprowadzenie w życie statutu urzędników państwowych,

6) walkę przeciwko bezrobociu, będącym bezpośrednim wynikiem planu Marshalla, przez rozwój produkcji francuskiej,

7) poszanowanie demokracji i konstytucji republikańskiej, prawa strajków i praw związkowych, uwolnienie uwiecznionych działaczy związkowych i członków ruchu oporu, zaprzestanie dochodzeń sądowych i sankcji za udział w akcji strajkowej i prowadzenie akcji związkowej,

8) zaspokojenie żądań pracowników Afryki Północnej i innych terytoriów zamorskich.

Aby zapewnić dzwignięcie się Francji, XXVII Kongres wzywa was również do walki razem z CGT, celem zmuszenia do zaniechania katastrofalnej polityki, prowadzonej przez różne ekipy rządowe ze szkodą dla interesów narodowych.

Kongres wzywa was, abyście walczyli wspólnie ze wszystkimi patriotami o wprowadzenie w życie programu ocalenia Francji, który wam proponujemy: uwolnienie się od ciężarów planu Marshalla, realizacja odbudowy narodowej w oparciu o plan Monnet'a, którego zasady wynikają z programu Krajowej Rady Ruchu Oporu. Domagamy się odzręczenia wszelkiej ingerencji zagranicznej w nasze sprawy wewnętrzne oraz wypowiedzenia układów wojskowych, wchodzących w ramy bloku zachodniego. Należy zaniechać akcji skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i demokracjom ludowym, czyniącej z Francji pionką na amerykańskiej szachownicy, natomiast przyjąć politykę pokojową przy boku wszystkich państw pokojowych, a w szczególności na zęgo wielkiego sojusznika — Związku Radzieckiego.

Trzeba przywrócić normalne stosunki gospodarcze ze wszystkimi państwami, głównie zaś z ZSRR i demokracjami ludowymi, aby zapewnić dla naszej gospodarki źródła surowców oraz rynku zbytu.

Domagamy się należnych nam od Niemców odszkodowań, zaspokojenia sprawiedliwych żądań klasy robotniczej, skończenia z polityką prześladowań i wrogości w stosunku do pracowników i ich niezależnych organizacji.

Domagamy się ponadto: uzdrowienia finansów państwowych przez sprawiedliwą i odpowiadającą interesom narodu politykę finansową, przez przeprowadzenie demokratycznej reformy administracji, przez opodatkowanie skandalicznych zysków, realizowanych przez wielkich kapitalistów, przez zmniejszenie budżetu wojskowego, czego można bardzo łatwo dokonać, jeżeli Francja zdecyduje się na prowadzenie polityki pokojowej i zaprzestanie wojny kolonialnej w Indochinach i na Madagaskarze.

Wymagamy walki z nieustannym wzrostem kosztów utrzymania, osiągnięcia niższych cen drogą zmniejszenia zysków kapitalistycznych.

nych, oraz rozwiązywanie bojków de Gaulle'a, które mają na celu prowokowanie narodu do wojny domowej. Dla urzeczywistnienia tego programu Francja potrzebuje naprawy demokratycznego rządu, opierającego się na narodzie, i wprowadzającego w życie jego postulaty.

XXVII Kongres CGT wzywa was również do akcji przeciwko podżegaczom wojennym, a w obronie trwałego pokoju.

Pod kierownictwem ekspansjonistów amerykańskich siły reakcyjne prowadzą politykę prowokacji wojennej. Jak przed drugą wojną światową, prowadzą one kampanię antyradziecką i przeciwko demokracji ludowej.

Obecne rządy francuskie stają się współnikami tych podżegaczy wojennych i wciągają Francję w najgorszą awanturę. Powinniśmy zagrozić drogę awanturnikom „woj-

skowego bloku zachodniego". Klasa pracująca Francji powinna zmusić do cofnięcia się podżegaczy wojennych i znaleźć siły do ich unieszkodliwienia. Pracownicy popierają politykę pokojową Związku Radzieckiego, z którym bez względu na okoliczności zachowują więzy ścisłej przyjaźni.

Pracownicy jednomyślnie się! Aby zmusić do zaspokojenia swoich żądań i doprowadzić do triumfu prawdziwego programu odrodzenia kraju, klasa robotnicza musi być silna. Aby była silna — musi być zjednoczona!

Niech żyje jedność pracowników, niech żyje Generalna Konfederacja Pracy! Naprzód, aby Francja stała się krajem demokratycznym i suwerennym. Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych i międzynarodowa jedność pracowników, która potrafi unicestwić zakusy podżegaczy wojennych!

Zwycięstwo urzędników państwowych w Danii

KOPENHAGA (PAP). Liczne protesty danijskich urzędników państwowych przeciwko

Departament wojny USA w obronie Ilz Koch

WASZYNGTON (PAP). W związku z powszechnym oburzeniem amerykańskiej opinii publicznej na wiadomość o złagodzeniu wyroku na zbrodniarkę z Buchenwald Ilz Koch, departament wojny USA, z którego inicjatywy nastąpiła rewizja wyroku, zmuszony został do wypowiedzenia się w tej sprawie.

Rzecznik tego departamentu złożył zdumiewające oświadczenie, że nie można było sądzić zbrodniarki za abazury ze skóry więźniów obozu Buchenwald, ponieważ jego zdaniem fakty takie miały miejsce przed wybuchem wojny.

rosnącej systematycznie drożyznie doprowadziły do częściowego uwzględnienia ich postulatów. W wyniku rokowań pomiędzy przedstawicielami związku zawodowego urzędników państwowych a ministrem finansów osiągnięto porozumienie w sprawie podwyżki płac o 300 do 450 koron. Podkreśla się jednakże, że dla zapewnienia pełnego pokrycia kosztów utrzymania i najniezbędniejszych zakupów, podwyżka winna wynieść co najmniej 900 koron.

Manifestacja pokojowa kobiet czeskosłowackich

PRAGA (PAP). Członkinie Czechosłowackiej Partii Komunistycznej podjęły akcję zebrania 5 milionów podpisów, które będą przesłane na adres Generalnego Sekretarza

Władze Str. Demokratycznego na audiencji w Belwederze

WARSZAWA (PAP). — Prezydent R. P. przyjął w dniu 16 b. m. w Belwederze delegację władz naczelnych Stronnictwa Demokratycznego w składzie: prof. dr. Mieczysław Michałowicz, minister Wincenty Rzymowski, wice marszałek Wacław Barcikowski, wice minister Leon Chajni, red. Henryk Lukrec, poseł Marek Arzyński i poseł Justyn Słezak. Delegacja przedstawiła ob. Prezydentowi wyniki obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, które odbyły się w Warszawie w dniach 10 i 11 bm. Żegnając delegację po dłuższej audiencji ob. Prezydent w przyjaznych słowach życzył kierownictwu Stronnictwa dalszej owocnej działalności.

Zamiast Bizonii — Trizonia

LONDYN (PAP). Jak komunikuje agencja Reutera z Frankfurtu, odbyła się tam w sobotę konferencja gubernatorów — Clay'a i Robertsona oraz zastępcy gubernatora francuskiego — Noiret.

Po rozmowie doradca polityczny Clay'a Murphy oświadczył, że osiągnięte zostało porozumienie w sprawie złączenia agencji eksportowo-importowej w Bizonii z organizacją eksportową w strefie francuskiej.

Wybuch w Barcelonie

PARYŻ (PAP). Donoszą z Barcelony o wybuchu w tamtejszych magazynach chemicznych, który pociągnął za sobą ponad 50 ofiar, w tym 26 ciężko rannych.

Inauguracja nowego roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim

W dniu inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim aulę wypełniły setki tysięcy młodzieży studenckiej. W uroczystościach wzięli udział profesorowie uniwersytetu i przedstawiciele wszystkich łódzkich uczelni wyższych, przedstawiciele władz administracyjnych i miejskich itd. Przy stole prezydenckim zasiadł Senat Uniwersytetu z Rektorem prof. dr. Tadeuszem Kotarbińskim na czele. Po zagajeniu uroczystości sprawozdanie z działalności uniwersytetu w roku akademickim 1947-48 wygłosił Rektor Kotarbiński. Sprawozdanie uwytkła ostatnie osiągnięcia wszystkich wydziałów uczelni, która przyjęła obecnie trzy i pół tysiąca nowych słuchaczy i na której studiuje dziś ok. 10 tysięcy studentów. Rozszerzył się znacznie

wydział lekarski, uzyskując nowe gmachy i uruchamiając w zakończonym roku akademickim 12 nowych klinik w szpitalach łódzkich. Trwa również rozbudowa wydziałów stomatologicznego, który otworzył nową poliklinikę i farmaceutycznego z nowymi zakładami przy ulicach Uniwersyteckiej i Lindleya.

Wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu może się poszczycić doskonale urządzonymi zakładami chemii fizycznej i chemii nieorganicznej, pracującymi z wielką korzyścią dla włókiennictwa łódzkiego, oraz zakładami biochemii i chemii organicznej.

Na wydziale prawno-ekonomicznym projektowane jest skasowanie kierunku ekonomicznego z jednoczesną rozbudową katedr prawa karnego. W ubiegłym roku akademickim uruchomione zostało przy Uniwersytecie Łódzkim przeznaczone również dla studentów Politechniki i Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi Studium nauki o Polsce i świecie współczesnym.

Studium wstępne (dawny rok wstępny) z r. 1947-48 liczyło ogółem 353 studentów spośród których 183 pochodziło ze środowiska robotniczego, 71 należało do rodzin drobnych rolników, a 51 do rodzin inteligencji pracującej. Mówiąc dalej o zakładach uniwersytetu, rektor Kotarbiński wymienia Bibliotekę Uniwersytecką, księgozbiór której wynosi obecnie 360 tys. woluminów.

Uroczystość zakończył wykład dziekana wydziału Farmaceutycznego prof. Jana Muszyńskiego na temat „Fytoterapia i leki roślinne”. Po inauguracji miały miejsce pierwsze w b. roku akademickim na U. Ł. promocyjne doktorskie. Prof. dr. Józef Chałasiński wystąpił jako promotor mgr. Stefana Ignara z wydziału humanistycznego. W dalszym ciągu promowani zostali lekarz Helena Dzioba z wydz. lekarskiego (promotor prof. dr. Jerzy Jakubowski i lekarz Laura Pytel z wydziału lekarskiego (promotor prof. dr. Jerzy Rutkowski).

Włóknarze polscy solidaryzują się ze strajkującymi włókniarzami Francji

Włóknarze polscy, śledzą z uwagą przebieg bohaterskiej walki strajkowej robotników francuskich, którzy nie ulegają terrorowi, ani nie cofają się przed salwami policyjnymi, prowadzą dalej walkę o poprawę bytu klasy robotniczej i suwerenności narodowej Francji.

Solidaryzując się w pełni z postawą robotników francuskich i w dowód swego materialnego i moralnego poparcia dla ich walki, zadeklarował Zarząd Główny Związku Zawodowego Włóknarzy kwotę półtora miliona zł. i oddał ją do dyspozycji CGT za pośrednictwem KCZZ w Warszawie.

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glücka

— Mogę z panami rozmawiać jedynie par distance, jeśli którykolwiek z was stanie się, jak to było przed chwilą z panem Walewskim, zbyt agresywny, zmuszony będę prosić tego oto człowieka! — powiedział zimno i stanowczo Darré. Charles Duchamp zdawał się rozumieć cały ten sens nieznanych sobie słów, bo zamiast zainteresować się przybyłymi ukazał teraz w jakimś wyjątkowo bezlistnym uśmiechu szereg pięknie wybielonych zębów górnej swej szczęki. Podobne to było do warczenia wilka. Kiedy jednak ten błysk w kierunku konsula, niewątpliwie na znak wierności i posłuszeństwa, przeminał, Francuz przeniósł swój wzrok na Walewskiego i Tadeusza. Pan Maciej doznał niemiłego wstrząsu i cofnął się szybko na kanapę. Usiadł.

— Zdaje się, że weszliśmy do jaskini lwa! — stwierdził błady z gniewu Tadeusz.

— To są tylko moje środki bezpieczeństwa — odpowiedział na to konsul — To właśnie ręka na guzikach dzwonek i ten dzentelmen w drzwiach,

— Boi się pan? — ironicznie spytał inżynier.

— Ja? Panów? Panowie wybaczą! Spodziewam się jedynie bardziej przykrej niż zazwyczaj rozmowy.

— Gdzie jest Nacia? — warknął Walewski.

— Na górze przy dziecku. — Odpowiedział spokojnie Darré.

Spokój konsula wyprowadzał Tadeusza Szymczyka coraz bardziej z równowagi.

— Mówi pan, jak o swej żonie: „Na górze przy dziecku!”

— Właśnie. I muszę panom zakomunikować, że wyjeżdżamy do Paryża zabierając jednocześnie dziecko.

— A to kanalie! — Nie posiadał się z oburzenia Szymczyk — Czy pan wie, że ja dzisiaj z pańską żoną... pohamował się jednak ze względu na obecność Walewskiego i zdania nie dokończył, z czego skorzystał pośpiesznie Darré.

— ...miał pan bardzo przykrą przegodę tracąc plany. Chciałem, aby się pan domyślił, że można za nie otrzymać dużą sumę pieniędzy, ale pan zdawał się nie rozumieć

moich aluzji. W dalszym ciągu pragnę te plany nabyć legalnie i chciałbym przed swym wyjazdem ustalić cenę.

— Złodzieju!

— Tutaj nikt się nimi nie interesuje. — Ciągnął spokojnie konsul, jakby nie słyszał obelgi, czy raczej jakby na obelgę nie myślał na razie reagować. — Planu spełniły już swą rolę przy egzaminie dyplomowym i co? Ma pan jakieś oferty od producentów broni? Nie. Niewątpliwie pracę pana podziwiano, ale co komu przyjdzie z podziwiania, lub z przepowiadania świetnej przyszłości. Wasz naród składa się w znacznej części z takich świetnie przepowiadanych, którymi nikt się potem na serio nie zajmował. Chce pan przykładu? Pan sam jest takim przykładem, służę. Inżynier Szymczyk zdał świetnie egzamin i dokonał doskonałego wynalazku a nikt nie wziął go nie tylko pod uwagę, ale i pod kontrolę. Co za dziecinna lekkomyślność.

Głos Darrégo nabrzmiał był gryzącą ironią.

— Milcz pan, nie panu krytykować nasze stosunki! Nie ścierpię dłużej, aby szpieg rozprawiał o mojej ojczyźnie, jakiego do tego prawo? — przerwał potok mowy rzekomego czy prawdziwego Brzydopijczyka Tadeusz, lecz Darré beztrudno odpowiedział.

— Znajomość rzeczy. Szpieg jest po to, aby znał dokładnie stosunki w kraju, do

którego go posłali. Mogę zresztą rozmowę ograniczyć do najistotniejszych spraw. Chcę kupić pańskie plany, ewentualnie i model, w kraju nikt tego nie kupi, gorąco zapewnił Darré takim tonem, jakby stałe jeszcze miał nadzieję na przekonanie Szymczyka do swych emigracyjnych idei.

— Ale ja planów swoich nie sprzedaję! — twardo stwierdził Tadeusz.

Szkoda, że pan taki uparty i nie słucha moich rad, pana miejsce na szerokim świecie, gdzie mógłby pan wypłynąć i rozwinąć do maximum swoje możliwości.

— Moje miejsce tu, w kraju, właśnie dlatego, że tyle jest jeszcze do zrobienia. Dosyć wyrwaliście nam ludzi do karczowania swoich puszczy, do kopania węgla i do posług. W kraju jest przynajmniej nadzieja na awans społeczny na pracę, gdy uśmiechnie się szczęście. U was zawsze biedny emigrant używany będzie jedynie do najcięższych robót.

Walewski przysłuchiwał się tej rozmowie z gwałtownie wzrastającym zniecierpliwieniem, przybył tu w nadziei wyświeślenia spraw Naci, które gnębiły go od dawna. Przez kilka lat odkładał rozmowę ze zwyciężczym tchórzostwa, ale jednocześnie czuł że narasta mu na barki coraz tragiczniejże brzemie. Dzisiaj nie było już ono do zniesienia.

D. c. n.



Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 18 października 1948 r.
Dziś: Łukasza Ew.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżuruje apteka mgr. Dzienia-
kowskiej przy ul. Warszawskiej Nr 25.

K I N A

ROBOTNIK — „Cienie przeszłości”
— film produkcji francuskiej.
POLONIA — w niedzielę 17-go bm. i
w poniedziałek 18 bm. „Wiosna” —
film produkcji radzieckiej.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0
Komisariat M.O. — 63.
Zmiana numeru telefonu Ubezpie-
czalni Społecznej — zamiast nr 208 —
nr. 35.
P. C. K. — 112
Dworzec Kolejowy — 91
Zarząd Miejski — 66
PZPB. — 23
Telegraf — 213
PPR. — 5



W najbliższych dniach odbędą się we
wszystkich kołach PPR w Pabianicach
zebrania informacyjne dotyczące uchwa-
ły KC PPR o oczyszczeniu organi-
zacji partyjnej z elementów klasowo
obcych i przypadkowych. Zebrania te
 odbędą się w następujących terminach:

Dnia 18 października o godz. 16-ej
na kole w Fabryce Mebli Biurowych,
obsłużone będzie z ramienia Miejskiego
Komitetu PPR przez tow. Kraja Julia-
na. O godz. 16-ej tegoż dnia odbędą się
zebrania na kołach: Składnica Waty —
referat tow. Pocięjewskiego Michała,
Gimnazjum Mechaniczne referat tow.
Kaniosa Tadeusza, „Służba Polsce” —
referat tow. Rozwensa Lucjana, TOR
referat tow. Firasa Przemysława, „Spo-
łem” referat tow. Kussy Józefa, Staro-
stwo Powiatowe ref. tow. Rozwensa Lu-
cjana, Centrala Tekstylna Nr 13 ref.
tow. Szmicha Ryszarda, MZE. ref. tow.
Adamczyka Edmunda.

O godz. 16.30 tegoż dnia odbędą się
zebrania na kołach: Oldakowski referat
tow. Kałużnego Bolesława, W. Krusze
referat tow. Wypycha Leonarda.

O godz. 15-ej na kołach „Dobrzyńka”
referat tow. Jędrzejczaka Bronisława,
Ubezpieczalnia referat tow. Galki Sta-
niława.

O godz. 19-ej na kole Szkoły Woje-
wódzkiej PPR referat tow. Grembo
Henryka. O godz. 18-ej na kole „Za-
rówka” 1.1. referat tow. Staniłaka Sta-
niława.

O godz. 19.30 na kole Uczniowskim
referat tow. Staniłaka Bronisława.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY
PRZEM. WELNIANEGO Nr 41
W PABIANICACH
poszukują

RYTOWNIKA
DO RECYNYCH DUKÓW
Warunki do omówienia na miejscu.
Zgłosić się w Wydziale Personalnym
Pabianice. Armii Czerwonej 2.

Remont domów rozpoczęty

Jak wiadomo, Pabianice otrzymały
10 milionów kredytu na remont naj-
bardziej zagrożonych domów.

Nadzwyczajna Komisja Budowlana
w Pabianicach wyznaczyła już 43 domy
wymagające natychmiastowego remon-
tu. Są to domy przy ul. Konopnickiej 6,

Kościuski Nr 11, 7, 12, 19, 29, Moniu-
szki 3; Bohaterów Nr 17; Łakowej 10,
14, 13, Pięknej 28, 38, 37, 6; ul. 7 Li-
stopada 45; 29; 19, Targowej 26, 16, 9,
Południowej 13, Sienkiewicz 11; 6. Rey-
monta 3, Armii Czerwonej 35, Pułas-
kiego 3, 4, 12; Warszawskiej 45, 41; 2;

Nawrockiego 3, Kościelnej 2, Batorego
2; Północnej 1,3, Bóznicznej 9, 11; Li-
manowskiego 3,28 i na Majdany 3.

Prace lustracyjne Komisji są w toku,
toteż do liczby wyżej wymienionych do-
mów przybędą wkrótce następne.

Prace remontowe zostały już rozpoczę-
te, jednakże akcję szybkiego wyremont-
owania tych domów paraliżuje brak
smoly. Jakkolwiek w rozdzielniku Centra-
li Handlowej Materiałów Budowlanych
przewidziane zostało 5 ton smoly dla
naszego miasta, smoly tej jeszcze
nie otrzymano.

Pewną trudność stanowi również
brak dostatecznej liczby fachowców. W
związku z tym Nadzwyczajna Komisja
Budowlana zwraca się do osób zainter-
esowanych z apelem, by te starały się
we własnym zakresie o specjalistów sto-
larzy, ślusarzy itp. oraz, by sami wyko-
nywali prace pomocnicze.

Ze swej strony wyrażamy nadzieję,
że Centrala Handlowa Materiałów Bu-
dowlanych poczyni wszelkie starania,
by przekazać Pabianicom przyznany im
kontyngent smoly jak najrychlej.

ZCh.

Pożyczki na zakup ziemniaków

dla rodzin najmniej zarabiających robotników

Komisja Centralna Związków Zawodo-
wych wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu
i Handlu z wnioskiem o udzielenie pożyczki
na zakup ziemniaków na zimę, najmniej za-
rabiającym pracownikom. Ministerstwo
Przemysłu i Handlu wniosek zaakcentowa-
ło i wyasygnowało około miliarda złotych
na zbiorowy zakup ziemniaków dla zaopat-
rzenia pracowników.

Z poszczególnych Centr. Zarządów więk-
sze kwoty otrzymały: Centralny Zarząd
Przemysłu Węglowego — 300 mil. zł., hut-
niczego — 160 mil. zł., metalowego — 100
mil. zł. i przemysł włókienniczy łącznie z
odzieżowym — 130 mil. zł.

Zaopatrzenie w ziemniaki powinno objąć
zakłady pracy, położone na terenach nierol-
niczych. Skup ziemniaków winny przepro-
wadzać zamknięte spółdzielnie spożywców
lub spółdzielnie powszechne. W pierwszej
kolejności powinni być zaopatrzeni w ziem-
niaki pracownicy zarabiający do 9 tys. zł.
miesięcznie, mający na swym wyłącznym
utrzymaniu 2-3 członków rodziny. Należ-
ność za ziemniaki pracownicy będą wpłacać
w 6 ratach miesięcznych.

Na terenie innych ministerstw akcja u-
dzielenia pożyczek na zakup ziemniaków
jest w toku załatwiania.

KCZZ podkreśla, że związki zawodowe
i rady zakładowe powinny dopilnować, aby
akcja ta objęła najbardziej potrzebujących.
Pod uwagę należy brać wysokość wynagro-
dzenia i stan rodzinny.

Nowe marże na artykuły chemiczne

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Han-
dlu ustaliło z dniem 15 października b. r.
nowe marże zarobkowe dla hurtu i detalu na
wyroby chemiczne przemysłu państwowego.

Artykuły chemiczne podzielone zostały na
12 grup zasadniczych: kosmetyka, artykuły
domowego użytku, farby, barwniki i lakie-
ry, chemikalia, artykuły laboratoryjne, środ-
ki do walki ze szkodnikami, wyroby gumo-
we, rodki wybuchowe i artykuły fotograficz-
ne.

Stosunkowo najwyższe marże ustalone zo-
stały dla hurtu i detalu w grupie artykułów
kosmetycznych. Dopuszczalna wysokość zy-

sku brutto w obrotach tymi artykułami wy-
nosi dla hurtu — 26,32 proc. i dla detalu —
38,89 proc. Tak wysoka marża na artykuły
kosmetyczne tłumaczy się tym, że szeroko
rozwinęły prywatny przemysł chemiczny
udziela dla kupieclwa na ten artykuł sto-
sunkowo wysokich rabatów.

Ustanowienie marż zarobkowych na artyku-
ły chemiczne jest poważnym krokiem na-
przód w dziedzinie normowania cen na ry-
nku chemicznym i przyczyni się również do
wzmocnienia obrotu towarowego na tym od-
cinku handlu.

Nowe drogi samorządu spółdzielczego na wsi

W tych dniach odbyła się we Wrocławiu
ogólnopolska konferencja instruk-
torów samorządu spółdzielczego, na
której omówiono zagadnienia, związane
z organizacją prac samorządu spół-
dzielczego w gminnych spółdzielniach
„Samopomoc Chłopska”, na odcinku

współzawodnictwa pracy.

Zasady współzawodnictwa, opracowa-
ne przez Centralę Rolniczą Spółdziel-
ni „Samopomoc Chłopska”, przewidują-
ce podział spółdzielni na 4 grupy, w
zależności od stanu finansowego, orga-
nizacyjnego i gospodarczego, mają na

celu podniesienie wydajności pracy na
odcinku organizacyjno - gospodarczym
i pogłębienie treści społeczno - wychowawczej.

W skład komisji kwalifikacyjnych
oceniających wyniki współzawodnictwa
na podstawie punktacji, wejdą
przedstawiciele: Delegatury CZS, Od-
działu CZS „Samopomoc Chłopska”,
Ckregu Związku Zawodowego Pracow-
ników Spółdzielczych oraz 2-3 współ-
zawodniczących spółdzielni. Z uwagi na
doniosłą rolę spółdzielczości wiejskiej
w nowej strukturze, omówiono szeroko
problem masowego werbunku do gmin-
nych spółdzielni, z uwzględnieniem
przede wszystkim mało i średnio - rol-
nych chłopów i wyrobników. Akcja wer-
bunkowa będzie szła w kierunku wyeli-
minowania ze spółdzielczości elemen-
tu, bogacącego się pracą biedniej-
szych.

Rozpatrzone również zagadnienie
wzmocnienia kontroli społecznej przez
tworzenie komitetów członkowskich
przy każdym zakładzie, w którym czyn-
ne biernie prawa będą mieli tylko
użytkownicy. W akcji tej będą pomaga-
ły: Związek Samopomocy Chłopskiej,
organizacje partyjne i społeczne, kobie-
ce i młodzieżowe.

Dyskutowano również na temat uzy-
skania przez gminne spółdzielnie ty-
tułu własności resztówek pofolwarcz-
nych, które nie wszędzie jeszcze zosta-
ły objęte przez spółdzielczość i z tego
powodu nie były dostatecznie wykorzy-
stane dla celów kulturalno - gospo-
darczych. Przewiduje się, iż niedociąg-
nięcia w sprawie resztówek będą w bie-
żącym roku zlikwidowane na korzyść
spółdzielczości.

Opłaty za usługi ośrodków maszynowych

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc
Chłopska” opracowała stały cennik opłat za
usługi ośrodków maszynowych. Opłaty te bę-
dą niższe dla mało i średniorolnych chło-
pów oraz wyższe dla bogatych.

Dla pracy przy pomocy ciągnika zastoso-
wane są trzy ceny — niższa, normalna we-
dług kosztów własnych oraz zwykła.

Zależnie od warunków glebowych i fali-
stości terenu, dopuszcza się — w porozumie-
niu z CRS — obniżkę o 5 proc. od ceny niż-
szej, obniżkę lub zwykłą o 5 proc. od ceny
normalnej zwykłą o 5 proc. od ceny zwy-
kłej.

Cena najniższa obowiązuje rolników nie po-
siadających konia, których dochód sięga 80 q
żyta oraz spółdzielnie produkcyjne i osad-
niczo-parcelacyjne, które pracują na zasa-
dach spółdzielni produkcyjnych. Cena zasad-
nicza obowiązuje chłopów posiadających 1 ko-
nia i tych, którzy go nie posiadają, ale któ-
rych dochód roczny z gospodarstwa sięga
150 q żyta. Cena najwyższa obowiązuje rolni-
ków posiadających więcej niż 1 konia oraz
roczny dochód z gospodarstwa, przewyższa-
jący 150 q żyta.

Do cen ustalonych spółdzielnia dolicza drob-
ną opłatę za doprowadzenie ciągnika do miej-
sca pracy.

Cena zasadnicza za pracę maszyn o trakcji
konnej, stosowana będzie dla rolnika, które-
go dochód nie przekracza 150 q żyta. Dla rolni-
ków o dochodzie przewyższającym 150 q
obowiązująca będzie cena zwykła.

Produkujemy już aparaty rentgenowskie

W zakładach „Szpotkański” w Warszawie
produkowane są trzy typy aparatów rent-
genowskich. Typ pierwszy, przewoźny, słu-
ży do dokonywania zdjęć i prześwietleń
przy łóżku chorego w wypadkach, gdy prze-
wożenie pacjenta jest niemożliwe. Typ dru-
gi przeznaczony jest do zdjęć i prześwietleń
płucnych, trzeci typ jest uniwersalny i słu-
ży do wszelkiego rodzaju zdjęć.

Opracowano ponadto prototyp specjalne-
go aparatu dentystycznego. Trwają prace
przy prototypie aparatu przemysłowego,
służącego do badania struktury metali, któ-
ry został zamówiony przez Państwowy In-
stytut Elektrotechniczny. Dział produkcji
aparatów rentgenowskich fabryki „Szpotkań-
ski” zajmuje się także naprawą i sprawdza-

niem aparatów rentgenowskich, przesyła-
nych z całej Polski, a nadto kwalifikowa-
niem sprzętu, pochodzącego z brytyjskiego
demobilu.

W związku z masowymi badaniami prze-
ciwgruźlicznymi, prowadzonymi przez ekipy,
wypożyczone w aparaturę małoobrazkową
zorganizowano przy zakładach specjalne
kursy: jednodniowy kurs dla laboran-
tów i trzymiesięczny kurs dla elektryków.
Poprzednio odbyły się 4 dwutygodniowe
kursy dla laborantów pracowni rentgeno-
logicznych z całego kraju. Na wszystkich
tych kursach wykładowcami, obok sił facho-
wych z zakładów byli profesorowie Uniwer-
sytetu Warszawskiego.

Czytajcie »Głos Pabianic«

ALKOHOL MIESZCZEŚCIEM
CZŁOWIEKA i NARODU!

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
w Łodzi, ul. Jaracza 27.
Dziś o godzinie 19.15 „Igraszki z dia-
blem”.

Państwowy Teatr Powszechny
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36
Dziś o godzinie 19.15 „Nadzieja”

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dziś o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA”
Teatr Komedi Muzycznej „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś teatr nieczynny.

Teatr „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09
Codziennie o 19.30, w niedziele i święta
o 16 i 19.30 komedia muzyczna R. Stolz
pt. „Pepina”.

CYRK Nr 2, Pl. Niepodległości
Nowy atrakcyjny program w dni po-
wszednie godz. 19.30, sobota godz. 15.30
19.30, niedziela godz. 12.00, 15.30 i 19.30.

KINA

ADRIA — „Goal”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży

BALTYK — „Ostatni mohikanin”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15

film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Kurhan Mieczysławskich”
godz. 18, 20, w niedz. 16

film dozwolony dla młodzieży

GDYNIA — „Program aktualności kraj.
i zag. Nr 34”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — „Goal”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30

POLONIA — „Wiosna”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15

film dozwolony dla młodzieży

PRZEDWIOSNIE — „Tajemnica wywiadu”
godz. 17.30, 20, w niedz. 15

film dla młodzieży niedozwolony

ROBOTNIK — „Siedmiu śmiałych”
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30.

film dla młodzieży dozwolony

REKORD — „Ludzie bez skrzydeł”
godz. 18.30, 20.30; w niedz. 16.30.

film dozwolony dla młodzieży do lat 14

MUZA — „Wyspa skarbów”
godz. 18, 20 w niedz. 16

film dozwolony dla młodzieży

ROMA — „Jasne łany”
godz. 18 i 20, w niedz. 16

film dozwolony dla młodzieży do lat 14

STYLOWY — „Decyzja prof. Milasa”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.

film dozwolony dla młodzieży

SWIT — „Wiosna bezimenna”
godz. 18, 20, w niedz. 16

film dozwolony dla młodzieży

TECZA — „Przeżycie”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13

film dozwolony dla młodzieży

TATRY — „Kwiat Miłości”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15

film dozwolony dla młodzieży

WISLA — „Na morskim szlaku”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15

film dla młodzieży dozwolony

WŁÓKNIARZ — „Na morskim szlaku”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30

film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ — „Wiosna”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14

film dozwolony dla młodzieży

ZACHĘTA — „Urwis Gawroche”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30

film dla młodzieży dozwolony.

SPORT SPORT SPORT

Polska - Finlandia 1:0 (0:0)

Piłkarze nasi nie poprawili swej reputacji po meczu z Rumunią

Miejszpaństwowy mecz piłkarski Polska — Finlandia rozegrany wczoraj w Warsza-
wie na stadionie Wojska Polskiego zakończył się nikłym zwycięstwem drużyny pol-
skiej w stosunku 1:0 (0:0).

Zwycięską bramkę zdobył w 19 minucie po przerwie Cieślak.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Finlandia: Sarnola, Martin, Myntti,
Asikainen, Pylkkonen, Schack, Svahn, Rytönen, Saarinen, Vaihela, Lehtovirta. Pol-
ska: Skromny, Janduda, (Torka), Barwiński, Waśko, Parpan, Gajdzik, Sasiadek, Gracz,
Oprych (Kohut), Cieślak i Mordarski.

Mecz sędziował Węgier Baiba. Publiczności 30 tysięcy.

Pyszna pogoda i to zapewne, że wczoraj-
niejszy mecz z Finlandią był ostatnim
miejzpaństwowym spotkaniem naszej re-
prezentacji w tym sezonie w Polsce, spra-
wiły, że pomimo nie najlepszej marki pił-
karskiej jaką posiadają Finowie na stadio-
nie WP zebrał się wszyscy stali bywalcy
spotkań międzypaństwowych. Większość z
nich przyszła tutaj w nadziei, że Finowie
będą jednym z tych nielicznych przeciwni-
ków, których uda się nam pokonać i zara-
zem poprawić swoją reputację, która nie-
stety schodzi już na... psy. Niestety chłop-
cy nasi pomimo zwycięstwa wypadli tak sta-
biutko, że wstyd nam wszystkim było za
nich wobec naszych miłych gości lekkoat-
letów radzieckich, którzy w komplecie z
ambasadorem Lebediewem przybyli na sta-
dion.

NAJSŁABSZY MECZ W SEZONIE

Nie będzie w tym żadnej przesady jeśli
powiemy, że wczorajsze spotkanie było chy-
ba najslabsze jakie piłkarze nasi rozegrali
w tym sezonie. Gdzie tkwi przyczyna tego
— trudno stwierdzić. W dużej mierze jed-

nak odpowiedzialność za wygwizdanie nasze-
go zespołu przez własną jej publiczność
ponosi „triumfator” ustalający jej skład.
Był on zestawiony bardzo nieudolnie, bez
najmniejszego wyczucia, ot tak, aby przede
wszystkim zaspokoić różne ambicje i am-
bicyjki lokalne. Podobno jak dochodziły
nas słuchy w łóżu prasowej, szanowny
„triumfator” (Komisja Trzech) nie miała
czasu na głębsze zastanowienie się nad skła-
dem i stwierdzenie własnymi oczyma for-
my swych wybrańców (!)

PUBLICZNOŚĆ GWIŹDZE

Nie też nie ma w tym dziwnego, że cała
nasza drużyna zawiódła, a poszczególne for-
macje prześcigały się w słabej grze i grały
tak nie skoordynowanie i chaotycznie, że
publiczność głośno życzyła zwycięstwa go-
ściom. Nie było właściwie na boisku gra-
cza, któryby nie zawiódł. Gracz chwilami
był tak denerwujący jeśli chodzi o strzały,
że publiczność musiała mu podpowiadać nie
jednokrotnie „Mietek strzelaj dołem”, ale
i to nie pomagało.

Niesłychane awantury na meczu bokserkim

KATOWICE (Obsk. wł.). — W sobotę roze-
grane zostały na Śląsku 3 spotkania o druży-
nowe mistrzostwo Śląska w boksie. Dwa z tych
meczów „Slavia” — „Huta” (Zabrze) oraz
„Huta” (Pokój) — „Zryw” (Świętochłowice)
w Nowym Bytomiu zakończyły się wielkimi
awanturami.

W Rudzie zawodnik „Slavii” w wadze pół-
ciężkiej Skalec, walczący w stanie nietraź-
nym znokautował po walce sędziego ringowe-
go ob. Cwiklińskiego, kiedy ten ogłosił jego
porażkę. W Nowym Bytomiu pobity został na

ringu przez publiczność sędzia ringowy ob.
Sarnowski.

Kiedy na polecenie delegata i obserwatora
WUKF mecz został przerwany, kibice „Huty”
(Pokój) terroryzowali sędziów oraz pięściarzy,
którzy musieli kontynuować zawody. Mecz za-
kończył się ostatecznie zwycięstwem „Huty”
(Pokój) 11:5, w spotkaniu „Slavia” (Ruda) —
„Huta” (Zabrze) wygrała „Huta” (Zabrze)
14:0.

Po znokautowaniu sędziego Cwiklińskiego
walka w wadze ciężkiej nie odbyła się.

„Włóknarz” na czele mistrzostw drużynowych w boksie

Po ostatnim zwycięstwie Zrywu nad Włók-
niarzem 9 : 7, tabela drużynowych mistrzostw
Łodzi w boksie przedstawia się następująco:

1. Włóknarz	4	6	44:20
2. LKS	4	5	38:26
3. Zryw	4	5	36:28
4. Concordia	3	2	17:31
5. Bawelna	3	—	9:39

Zawody Bawelna — „Concordia” zostały
odwołane. Najbliższym spotkaniem będzie mecz
Zrywu z Bawelną (sobota) oraz Włóknarza z
LKS (niedziela). Dnia 30 października prze-
widziany jest kalendarzykiem rozgrywek mecz
KKS-u ze Zrywem. Te ostatnie dwa spotkania
zapowiadają się interesująco i niewątpliwie
wyjaśnią sytuację obecnych mistrzostw.

Rekordowe zwycięstwo koszykarek Związku Radzieckiego



Moisiejewa

W drugim dniu turni-
ruju piłki ręcznej z u-
działem zawodników
radzieckich odbyły się
dalsze dwa mecze. W
siatkówce męskiej go-
ście pokonali reprezen-
tację Łodzi w stosun-
ku 3:0 (15:11, 15:4 i
15:5). Zwycięzca zado-
monstrował grę, stoją-
cą na wysokim pozio-
mie, dobre wyszkole-
nie techniczne, imponu-
jące serwy, pewne, za-
sakujące ścieżka — o
to najważniejsze atuty
gości. Łodzianie grali
poniżej normalnego po-
ziomu.

W koszykówce kobie-
cej Moskiewski Insty-
tut Lotniczy uzyskał
rekordowe zwycięstwo
123:18 (52:85) w spot-

kaniu z reprezentacją Łodzi.
Drużyna miejscowa była b. słaba, jedynie
nad poziom wybijały się Głazewska i Zakrzews-
ka.

Zawodniczki radzieckie miały przez cały czas
wyróżniającą przewagę, górując szybkością, kondy-
cją i wzrostem. Doskonale zgranie, i krycie o-
raz szybka orientacja pod koszem cechowały
zespół gości.

Punkty dla Instytutu Lotniczego uzyskały:
Moisiejewa 28, Mefodejewa 2, Kozłowa 27, Pi-
monowa 21, Zakrzowska 16, Burdina 6, Jęfi-
mowa 23.

Dla łodzianek najwięcej bo 8 punktów zdo-
była Zakrzowska, dalej Głazewska 3 oraz Bła-
żyńska, Paprotówna i Gozdek po 2. Wojtów-
na 1.

W zespole łódzkim nie były stosowane zmi-
ny zawodniczek.

Dzisiaj mili nasi Goście opuścili Łódź uda-
jąc się do Wrocławia.

Warszawa doczekała się rekordów Świata dzięki startowi doskonałych lekkoatletek ZSRR

Rekordów świata nie bije się na zawołanie i
wiemy wszyscy, jak długo trzeba czekać na
nie zwłaszcza u nas. Do tej pory nie mieliśmy
okazji przeżywać tej emocji, doczekaliśmy się
jej dopiero w sobotę podczas drugiego dnia
występu w Warszawie świetnych lekkoatletek
radzieckich.

Dwa nowe rekordy światowe ustanowiły:
Andrejewa w pchnięciu kulą 14,46 i oczywiście
Dumbadze w rzucie dyskiem 49,32. Dumba-
dze miała już w ZSRR rzuty ponad 50 m, lecz
nie mogły one być uznane za rekordowe z róż-
nych przyczyn formalnych.

Drugi dzień zawodów lekkoatletycznych w
Warszawie przyniósł również szereg dobrych
wyników polskim zawodniczkom. Największą
jednak niespodzianką było zwycięstwo naszej
sztafety 4 na 100 (w składzie: Kiszka, Lipski,
Stawczyk i Rutkowski) nad sztafetą ZSRR
(Kuzniecowa, Golowkin, Sanadze i Karakulow)
w czasie 40,2 sek.

Podczas zawodów sobotnich Łomowski za-
atakował rekord Polski w pchnięciu kulą, lecz
próba nie udała się, gdyż Łomowski uzyskał
tylko 15 m. 32 cm.

Przeszło 8 tysięcy zawodników brało udział w Łodzi w Marszach Jesiennych

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi ma-
sowe imprezy marszowe. Ogółem w Łodzi star-
towało 6610 mężczyzn i 1625 kobiet. Drużyn
startowało 611 i 325. Stosun-
kowo najlepiej wypadła młodzież szkół powszech-
nych oraz Służba Polsce. Prawie wszystkie ze-
spóły uzyskały minima.

W Zdunskiej Woli ogółem startowało 100 ze-

spółów, w tym 61 męskich i 39 żeńskich.

W Sieradzu stanęło do walki 75 zespołów mę-
skich i 43 żeńskie.

Organizacją w Łodzi wzorowa.

Najlepszy czas na 10 km uzyskali junacy
S. P. — 1 godz. 6 min. 16 sek.

Na 5 km. również S. P. — 32 minuty

D-019.200



„CIEŚLIK STRZELAJ PIORUNIE”

Okrzyki takie jak: „Cieślak strzelaj pio-
runie!” i temu podobne epitety padały dość
często i najlepiej świadczyły o nastroju ja-
ki panował na trybunach.

Najlepiej wypadł jak zwykle jeszcze Par-
pan pełniący funkcję stopera, kilka ładnych
zagrał mieli Kohut z Cieślikiem i to właści-
wie wszyscy. Skromny nie miał okazji do
zademonstrowania swych umiejętności, gdyż
Finowie w ciągu 90 minut oddali wszystkiego
na jego bramkę kilka strzałów.

FINOWIE TEŻ SŁABIUTCY

Jako całość drużyna fińska wypadła rów-
nież bardzo blado, rzadko u nich braki tech-
niczne i brak zgrania. Najlepszym w ich
drużynie był bezspornie bramkarz Sarno-
la, z osobnośćmi zaś formacji prawa stro-
na ataku Svahn i Rytönen. Jako tako wy-
padli również obrońcy, a zwłaszcza prawy —
Martin.

PRZEBIEG GRY

Grę rozpoczynają Polacy atakami prawą
stroną, lecz 3 wypadki przynoszą im jedynie
rzut rożny. W szóstej minucie ostry strzał
Gracza z przeboju trafia w poprzeczkę. W dwie
minuty później strzela Cieślak, bramkarz fiń-
ski wypuszcza piłkę z rąk, która uderza w
poprzeczkę i wraca w pole. W odpowiedzi
goście przeprowadzają nieliczne i niegroźne
ataki na bramkę polską. Począwszy od 10-tej
minuty Polacy zdobywają wyraźną przewagę
i atakują stale bramkę Finów, jednak
częste, lecz niecelne strzały Cieślaka nie
znajdują miejsca w siatce. W 17-ej minucie
Cieślak główkuje, piłka mija bramkarza, lecz
obrońca wybija ją w ostatniej chwili z
linii bramkowej. Finowie przeprowadzają w
dalszym ciągu jedynie sporadyczne wypadki.
Jeden z nich przynosi w 32 min. pierwszy nie-
bezpieczny strzał „prawoskrzydłowego Svahna
— Skromny z trudem piastuje piłkę na kor-
ner. Polacy są w dalszym ciągu stroną ata-
kującą, lecz niecelne strzały napastników nie
są groźne.

JEDYNA BRAMKA

Po przerwie w drużynie polskiej następuje
zmiana. Słabego Oprycha zastępuje Kohut,
a miejsce Jandudy zajmuje Tarka. Przy chwi-
lowym dopingu publiczności Polacy są w dal-
szym ciągu stroną atakującą, jednak strza-
łowo napastnicy w dalszym ciągu fatalnie
zawodzą. Kilka niegroźnych wypadów ataku
fińskiego kończy się przeważnie na obronie
polskiej, lub strzałami obok bramki. W 16-ej
minucie następuje jeden z nielicznych gora-
cych momentów pod bramką polską. Parpan
zostaje sam na polu karnym, przeciwko
3-em napastnikom fińskim, którzy zwlekają
jednak z oddaniem strzału i nie wykorzystują
situacji. Dalsze chaotyczne ataki Polaków
przynoszą im dopiero w 30-ej minucie pierw-
szą i jedyną bramkę dnia. Z sytuacji wypra-
cowanej przez Kohut bramkę strzela Cie-
ślak. Prawy łącznik Rytönen dostaje się prze-
bojem na pole karne i będąc sam na sam ze
Skromnym strzela ostro z 12 metrów. Piłka
idzie jednak obok bramki. Przewaga Polaków
jest nadal bardzo duża, lecz mimo kilku
groźnych strzałów Cieślaka wynik nie ulega
zmianie.

Trybuna wolności
ORGAN K.C.P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY